

## SZÓSTE PRZYKAZANIE

Nie będziesz cudzołożyl (Wj 20,14; Pwt 5,17).

Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż! A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa (Mt 5, 27-28).

### I. "Mężczyzną i niewiastą stworzył ich"

**2331** "Bóg jest miłością i w samym sobie przeżywa tajemnicę osobowej wspólnoty miłości. Stwarzając człowieka na swój obraz... Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety *powołanie*, a więc zdolność *do miłości* i wspólnoty oraz odpowiedzialność za nie" <sup>77</sup>.

"Stworzył... Bóg człowieka na swój obraz... stworzył mężczyznę i niewiastę" (Rdz 1, 27); "Bądźcie płodni i rozmnażajcie się" (Rdz 1, 28); "Gdy Bóg stworzył człowieka, na podobieństwo Boga stworzył go; stworzył mężczyznę i niewiastę, pobłogosławił ich i dał im nazwę <<ludzie>>, wtedy gdy ich stworzył" (Rdz 5,1-2).

**2332** *Płciowość* wywiera wpływ na wszystkie sfery osoby ludzkiej w jedności jej ciała i duszy. Dotyczy ona szczególnie uczuciowości, zdolności do miłości oraz prokreacji i - w sposób ogólniejszy - umiejętności nawiązywania więzów komunii z drugim człowiekiem.

**2333** Każdy człowiek, mężczyzna i kobieta, powinien uznać i przyjąć swoją *tożsamość* płciową. *Zróżnicowanie i komplementarność* fizyczna, moralna i duchowa są ukierunkowane na dobro małżeństwa i rozwój życia rodzinnego. Harmonia małżeństwa i społeczeństwa zależy częściowo od sposobu, w jaki mężczyzna i kobieta przeżywają swoją komplementarność oraz wzajemną potrzebę i pomoc.

**2334** "Stwarzając człowieka <<mężczyzną i niewiastę>>, Bóg obdarza godnością osobową w równej mierze mężczyznę i kobietę" <sup>78</sup>. "Człowiek jest osobą, w równej mierze mężczyzna i kobieta, oboje wszakże zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boga osobowego" <sup>79</sup>.

**2335** Każda z dwu płci z taką samą godnością, chociaż w różny sposób, jest obrazem mocy i czulej miłości Boga. *Jedność mężczyzny i kobiety* w małżeństwie jest sposobem naśladowania w ciele wspaniałomyślności i płodności Stwórcy: "Mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem" (Rdz 2, 24). Z tej jedności wywodzą się wszystkie pokolenia ludzkie <sup>80</sup>.

**2336** Jezus przyszedł odnowić stworzenie w jego pierwotnej nieskazitelności. W Kazaniu na Górze dokładnie wyjaśnia zamysł Boga: "Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż! A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa" (Mt 5, 27-28). Człowiek nie powinien rozdzielać tego, co Bóg złączył <sup>81</sup>.

Tradycja Kościoła zawsze uważała, że szóste przykazanie obejmuje całość ludzkiej płciowości.

## II. Powołanie do czystości

**2337** Czystość oznacza osiągniętą integrację płciowości w osobie, a w konsekwencji wewnętrzną jedność człowieka w jego bycie cielesnym i duchowym. Płciowość, w której wyraża się przynależność człowieka do świata cielesnego i biologicznego, staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby, we wzajemny dar mężczyzny i kobiety, który jest całkowity i nieograniczony w czasie. Cnota czystości obejmuje zatem integralność osoby i integralność daru.

### Integralność osoby

**2338** Osoba żyjąca w czystości zachowuje integralność obecnych w niej sił życia i miłości. Integralność ta zapewnia jedność osoby i sprzeciwia się wszelkiemu raniącemu ją postępowaniu. Nie toleruje ani podwójnego życia, ani podwójnej mowy <sup>82</sup>.

**2339** Czystość domaga się *osiągnięcia panowania nad sobą*, które jest pedagogią ludzkiej wolności. Alternatywa jest oczywista: albo człowiek panuje nad swoimi namiętnościami i osiąga pokój, albo pozwala zniewolić się przez nie i staje się nieszczęśliwy <sup>83</sup>. "Godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgoła przymusu zewnętrznego. Taką zaś wolność zdobywa człowiek, gdy uwalniając się od wszelkiej niewoli namiętności, dąży do swojego celu drogą wolnego wyboru dobra oraz zapewnia sobie skutecznie i pilnie odpowiednie pomoce" <sup>84</sup>.

**2340** Kto chce pozostać wierny przyrzeczeniom chrztu i przeciwstawić się pokusom, podejmie w tym celu *środki* takie, jak: poznanie siebie, praktykowanie ascezy odpowiedniej do spotykanych sytuacji, posłuszeństwo przykazaniom Bożym, ćwiczenie się w cnotach moralnych i wierność modlitwie. "Czystość integruje nas na nowo i prowadzi do jedności, którą utraciliśmy, rozpraszając się w wielości" <sup>85</sup>.

**2341** Cnota czystości pozostaje w zależności od kardynalnej cnoty *umiarkowania*, która zmierza do przeniknięcia rozumem uczuć i popędów ludzkiej zmysłowości.

**2342** Panowanie nad sobą jest *zadaniem długotrwałym*. Nigdy nie należy uważać, że zdobyło się je raz na zawsze. Zakłada ono wysiłek podejmowany we wszystkich okresach życia <sup>86</sup>. Wymagany wysiłek powinien być bardziej intensywny w pewnych okresach - gdy kształtuje się osobowość, w dzieciństwie i w młodości.

**2343** W dziedzinie czystości znane są *prawa wzrostu*, który dokonuje się etapami naznaczonymi niedoskonałościami i dość często grzechem. "Człowiek cnotliwy i czysty formuje się dzień po dniu, podejmując liczne i dobrowolne decyzje; dlatego poznaje, miłuje i czyni dobro moralne odpowiednio do etapów swojego rozwoju" <sup>87</sup>.

**2344** Czystość jest zadaniem wyjątkowo osobistym; zakłada również *wysiłek kulturowy*, gdyż istnieje "wzajemna zależność między postępem osoby ludzkiej i rozwojem

społeczeństwa" <sup>88</sup>. Czystość zakłada poszanowanie praw osoby, szczególnie prawa do otrzymywania informacji i wychowania, które szanują moralne i duchowe wymiary życia ludzkiego.

**2345** Czystość jest cnotą moralną. Jest ona również darem Bożym, łaską, owocem działania Ducha <sup>89</sup>. Duch Święty uzdalnia odnowionego wodą chrztu do naśladowania czystości Chrystusa <sup>90</sup>.

### **Integralność daru z siebie**

**2346** Miłość jest formą wszystkich cnót. Pod jej wpływem czystość jawi się jako szkoła daru z własnej osoby. Panowanie nad sobą jest podporządkowane darowi z siebie. Czystość prowadzi tego, kto ją praktykuje, do stawania się wobec bliźniego świadkiem wierności i czułości Boga.

**2347** Cnota czystości rozwija się w *przyjaźni*. Wskazuje ona uczniowi, jak iść za Chrystusem i jak Go naśladować, ponieważ wybrał nas na swoich przyjaciół <sup>91</sup> oddał się nam całkowicie i uczynił nas uczestnikami swojej Boskiej natury. Czystość jest obietnicą nieśmiertelności.

Czystość przejawia się szczególnie w *przyjaźni wobec bliźniego*. Przyjaźń rozwijana między osobami tej samej płci bądź różnych płci stanowi wielkie dobro dla wszystkich. Prowadzi do wspólnoty duchowej.

### **Różne formy czystości**

**2348** Każdy ochrzczony jest powołany do czystości. Chrześcijanin "przyoblekł się w Chrystusa" (Ga 3, 27), wzór wszelkiej czystości. Wszyscy wierzący w Chrystusa są powołani do życia w czystości zgodnie z różnymi stanami życia. W chwili chrztu chrześcijanin zobowiązał się do czystego przeżywania swojej uczuciowości.

**2349** "Wszyscy ludzie powinni odznaczać się cnotą czystości stosownie do różnych stanów swego życia; jedni, przyrzekając Bogu dziewictwo lub święty celibat, w ten sposób mogą łatwiej poświęcić się niepodzielnym sercem Bogu; inni natomiast prowadząc życie w taki sposób, jaki prawo moralne określa dla wszystkich, zależnie od tego, czy są związani małżeństwem, czy nie" <sup>92</sup>. Osoby związane małżeństwem są wezwane do życia w czystości małżeńskiej; pozostali praktykują czystość we wstrzemięźliwości:

Istnieją trzy formy cnoty czystości: jedna dotyczy stanu małżeńskiego, druga - wdowieństwa, trzecia - dziewictwa. Nie pochwalamy jednej z nich z wyłączeniem pozostałych... Dyscyplina Kościoła pod tym względem jest bogata <sup>93</sup>.

**2350** *Narzeczeni* są powołani do życia w czystości przez zachowanie wstrzemięźliwości. Poddani w ten sposób próbie, odkryją wzajemny szacunek, będą uczyć się wierności i nadziei na otrzymanie siebie nawzajem od Boga. Przejawy czułości właściwe miłości

małżeńskiej powinni zachować na czas małżeństwa. Powinni pomagać sobie wzajemnie we wzrastaniu w czystości.

### **Wykroczenia przeciw czystości**

**2351** *Rozwiązłość* jest nieuporządkowanym pożądaniem lub nieumiarkowanym korzystaniem z przyjemności cielesnych. Przyjemność seksualna jest moralnie nieuporządkowana, gdy szuka się jej dla niej samej w oderwaniu od nastawienia na prokreację i zjednoczenie.

**2352** Przez *masturbację* należy rozumieć dobrowolne pobudzanie narządów płciowych w celu uzyskania przyjemności cielesnej. "Zarówno Urząd Nauczycielski Kościoła wraz z niezmienną tradycją, jak i zmysł moralny chrześcijan stanowczo stwierdzają, że masturbacja jest aktem wewnętrznie i poważnie nieuporządkowanym". "Bez względu na świadomy i dobrowolny motyw użycie narządów płciowych poza prawidłowym współżyciem małżeńskim w sposób istotny sprzeciwia się ich celowości". Poszukuje się w niej przyjemności płciowej poza "relacją płciową, wymaganą przez porządek moralny, która urzeczywistnia <<w kontekście prawdziwej miłości pełny sens wzajemnego oddawania się sobie i przekazywania życia ludzkiego>>" <sup>94</sup>.

W celu sformułowania wyważonej oceny odpowiedzialności moralnej konkretnych osób i ukierunkowania działań duszpasterskich należy wziąć pod uwagę niedojrzałość uczuciową, nabyte nawyki, stany lękowe lub inne czynniki psychiczne czy społeczne, które ~~zmniejszają, a nawet redukuje~~ moga zmniejszyć, a nawet zredukować do minimum winę moralną.

**2353** *Nierząd* jest zjednoczeniem cielesnym między wolnym mężczyzną i wolną kobietą poza małżeństwem. Jest on w poważnej sprzeczności z godnością osoby ludzkiej i jej płciowości w sposób naturalny podporządkowanej dobru małżonków, jak również przekazywaniu życia i wychowaniu dzieci. Poza tym nierząd jest poważnym wykroczeniem, gdy powoduje deprawację młodzieży.

**2354** *Pornografia* polega na wyrwaniu aktów płciowych, rzeczywistych lub symulowanych, z intymności partnerów, aby w sposób zamierzony pokazywać je innym. Znieważa ona czystość, ponieważ stanowi wynaturzenie aktu małżeńskiego, wzajemnego intymnego daru małżonków. Narusza poważnie godność tych, którzy jej się oddają (aktorzy, sprzedawcy, publiczność), ponieważ jedni stają się dla drugich przedmiotem prymitywnej przyjemności i niedozwolonego zarobku. Przenosi ona ich wszystkich w świat iluzoryczny. Pornografia jest ciężką winą. Władze cywilne powinny zabronić wytwarzania i rozpowszechniania materiałów pornograficznych.

**2355** *Prostytucja* narusza godność osoby, która oddaje się prostytutce, stając się przedmiotem przyjemności cielesnej kogoś drugiego. Ten, kto płaci, grzeszy ciężko przeciw sobie samemu; niszczy czystość, do której zobowiązuje go chrzest, i znieważa swoje ciało, świątynię Ducha Świętego <sup>95</sup>. Prostytucja stanowi plagę społeczną. Dotyka na ogół kobiety, lecz także mężczyzn, dzieci i młodzież (w dwóch ostatnich przypadkach grzech jest jednocześnie zgorszeniem). Oddawanie się prostytutce jest zawsze grzechem

ciężkim, jednak nędza, szantaż i presja społeczna mogą zmniejszyć odpowiedzialność za winę.

**2356** *Gwałt* oznacza wtargnięcie przemocą w intymność płciową osoby. Jest naruszeniem sprawiedliwości i miłości. Rani on głęboko prawo każdego człowieka do szacunku, wolności oraz integralności fizycznej i moralnej. Wyrządza poważną krzywdę ofierze i może wyrzucić piętno na całym jej życiu. Jest zawsze czynem wewnętrznie złym. Jeszcze poważniejszy jest gwałt popełniony przez rodziców (por. kazirodztwo) lub wychowawców na dzieciach, które są im powierzone.

### **Czystość i homoseksualizm**

**2357** Homoseksualizm oznacza relacje między mężczyznami lub kobietami odczuwającymi pociąg płciowy, wyłączny lub dominujący, do osób tej samej płci. Przybierał on bardzo zróżnicowane formy na przestrzeni wieków i w różnych kulturach. Jego psychiczna geneza pozostaje w dużej części nie wyjaśniona. Tradycja, opierając się na Piśmie świętym, przedstawiającym homoseksualizm jako poważne zepsucie <sup>96</sup>, zawsze głosiła, że "akty homoseksualizmu z samej swojej wewnętrznej natury są nieuporządkowane" <sup>97</sup>. Są one sprzeczne z prawem naturalnym; wykluczają z aktu płciowego dar życia. Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. W żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane.

**2358** ~~Znaczna~~ Pewna liczba mężczyzn i kobiet przejawia głęboko osadzone skłonności homoseksualne. ~~Osoby takie nie wybierają swej kondycji homoseksualnej;~~ Skłonność taka, obiektywnie nieuporządkowana, dla większości z nich stanowi ona trudne doświadczenie. Powinno się traktować ~~je~~ te osoby z szacunkiem, współczuciem i delikatnością. Powinno się unikać wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji. Osoby te są wezwane do wypełniania woli Bożej w swoim życiu i - jeśli są chrześcijanami - do złączenia z ofiarą krzyża Pana trudności, jakie mogą napotykać z powodu swojej kondycji.

**2359** Osoby homoseksualne są wezwane do czystości. Dzięki cnotom panowania nad sobą, które uczą wolności wewnętrznej, niekiedy dzięki wsparciu bezinteresownej przyjaźni, przez modlitwę i łaskę sakramentalną, mogą i powinny przybliżyć się one - stopniowo i zdecydowanie - do doskonałości chrześcijańskiej.

### **III. Miłość małżonków**

**2360** Płciowość jest podporządkowana miłości małżeńskiej mężczyzny i kobiety. W małżeństwie cielesna intymność małżonków staje się znakiem i rękojmą komunii duchowej. Między ochrzczonymi więzy małżeńskie są uświęcone przez sakrament.

**2361** "Płciowość, przez którą mężczyzna i kobieta oddają się sobie wzajemnie we właściwych i wyłącznych aktach małżeńskich, nie jest bynajmniej zjawiskiem czysto biologicznym, lecz dotyczy samej wewnętrznej istoty osoby ludzkiej jako takiej.

Urzeczywistnia się ona w sposób prawdziwie ludzki tylko wtedy, gdy stanowi integralną część miłości, którą mężczyzna i kobieta wiążą się z sobą aż do śmierci" <sup>98</sup> .

Tobiasz podniósł się z łóżka i powiedział do Sary: "Wstań, siostrze, módlmy się i błagajmy Pana naszego, aby okazał nam miłosierdzie i ocalił nas". Wstała i ona i zaczęli się modlić i błagać, aby dostąpić ocalenia. I zaczęli tak mówić:

Bądź uwielbiony, Boże ojców naszych...

Tyś stworzył Adama,  
i stworzyłeś dla niego pomocną ostoję - Ewę, jego żonę,  
i z obojga powstał rodzaj ludzki.

I Ty rzekłeś:

Nie jest dobrze być człowiekowi samemu,  
uczynimy mu pomocnicę podobną do niego.

A teraz nie dla rozpusty  
biorę tę siostrę moją za żonę,  
ale dla związku prawego.

Okaż mnie i jej miłosierdzie  
i pozwól razem dożyć starości!

I powiedzieli kolejno: Amen, amen! A potem spali całą noc (Tb 8, 4-9).

**2362** "Akty... przez które małżonkowie jednoczą się z sobą w sposób intymny i czysty, są uczciwe i godne; a jeśli spełniane są prawdziwie po ludzku, są oznaką i podtrzymaniem wzajemnego oddania się, przez które małżonkowie ubogacają się sercem radosnym i wdzięcznym" <sup>99</sup> . Płciowość jest źródłem radości i przyjemności:

Sam Stwórca sprawił... że małżonkowie we wspólnym, całkowitym oddaniu się fizycznym doznają przyjemności i szczęścia cielesnego i duchowego. Gdy więc małżonkowie szukają i używają tej przyjemności, nie czynią niczego złego, korzystają tylko z tego, czego udzielił im Stwórca. I w tym jednak powinni małżonkowie umieć pozostawać w granicach słusznego umiarkowania <sup>100</sup> .

**2363** Przez zjednoczenie małżonków urzeczywistnia się podwójny cel małżeństwa: dobro samych małżonków i przekazywanie życia. Nie można rozdzielać tych dwóch znaczeń, czyli wartości małżeństwa, bez naruszenia życia duchowego małżonków i narażenia dobra małżeństwa oraz przyszłości rodziny.

Miłość małżeńska mężczyzny i kobiety powinna więc spełniać podwójne wymaganie: wierności i płodności.

### **Wierność małżeńska**

**2364** "Wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną osobistą zgodę" <sup>101</sup> . Małżonkowie oddają się sobie wzajemnie w sposób ostateczny i całkowity. Już nie są dwoje, ale stanowią odtąd jedno ciało. Przymierze dobrowolnie zawarte przez małżonków nakłada na nich obowiązek podtrzymywania jego jedności i

nierozerwalności <sup>102</sup>. "Co... Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela!" (Mk 10, 9) <sup>103</sup>.

**2365** Wierność oznacza stałość w dochowywaniu danego słowa. Bóg jest wierny. Sakrament małżeństwa wprowadza mężczyznę i kobietę w wierność Chrystusa wobec Jego Kościoła. Przez czystość małżeńską świadczą oni wobec świata o tej tajemnicy:

Święty Jan Chryzostom proponuje młodym małżonkom skierowanie takich słów do swoich małżonek: "Wziąłem cię w swoje ramiona i kocham cię bardziej niż moje życie. Albowiem życie obecne jest niczym, a moim najgorętszym pragnieniem jest przeżyć je z tobą w taki sposób, abyśmy mieli pewność, że nie będziemy rozdzieleni i w tym życiu, które jest dla nas przygotowane... Miłość do ciebie przedkładam ponad wszystko i nic nie byłoby dla mnie boleśniesz od niezgadzania się z tobą" <sup>104</sup>.

### **Płodność małżeńska**

**2366** Płodność jest darem, *celem małżeństwa*, ponieważ miłość małżeńska ze swojej natury zmierza do tego, by być płodną. Dziecko nie przychodzi z zewnątrz jako dodane do wzajemnej miłości małżonków; wyłania się w samym centrum tego wzajemnego daru, którego jest owocem i wypełnieniem. Dlatego Kościół, który "opowiada się za życiem" <sup>105</sup>, naucza, że "każdy akt małżeński powinien pozostać sam przez się otwarty na przekazywanie życia ludzkiego" <sup>106</sup>. "Nauka ta, wielokrotnie podawana przez Urząd Nauczycielski Kościoła, ma swoją podstawę w ustanowionym przez Boga nierozerwalnym związku, którego człowiekowi nie wolno samowolnie zrywać, między podwójnym znaczeniem aktu małżeńskiego: znaczeniem jednoczącym i prokreacyjnym" <sup>107</sup>.

**2367** Małżonkowie, powołani do dawania życia, uczestniczą w stwórczej mocy i w ojcostwie Boga <sup>108</sup>. "W spełnianiu obowiązku, jakim jest przekazywanie życia i wychowywanie, obowiązku, który trzeba uważać za główną ich misję, są *współpracownikami miłości Boga-Stwórcy* i jakby jej wyrazicielami. Przeto mają wypełniać zadanie swoje w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności" <sup>109</sup>.

**2368** Szczególny aspekt tej odpowiedzialności dotyczy *regulacji poczęć*. Z uzasadnionych powodów małżonkowie mogą chcieć odsunąć w czasie przyjście na świat swoich dzieci. Powinni więc troszczyć się, by ich pragnienie nie wpływało z egoizmu, lecz było zgodne ze słuszną wielkodusznością odpowiedzialnego rodzicielstwa. Poza tym, dostosują swoje postępowanie do obiektywnych kryteriów moralności:

Kiedy... chodzi o pogodzenie miłości małżeńskiej z odpowiedzialnym przekazywaniem życia, wówczas moralny charakter sposobu postępowania nie zależy wyłącznie od samej szczerzej intencji i oceny motywów, lecz musi być określony w świetle obiektywnych kryteriów, uwzględniających naturę osoby ludzkiej i jej czynów, które to kryteria w kontekście prawdziwej miłości strzegą pełnego sensu wzajemnego oddawania się sobie i człowieczego przekazywania życia; a to jest niemożliwe bez kultywowania szczerym sercem cnoty czystości małżeńskiej <sup>110</sup>.

2369 "Jeżeli zatem zostaną zachowane te dwa istotne aspekty stosunku małżeńskiego, jednoczący i prokreacyjny, to wtedy zachowuje on w pełni swoje znaczenie wzajemnej i prawdziwej miłości oraz swoje odniesienie do bardzo wzniosłego powołania do rodzicielstwa" <sup>111</sup> .

2370 Okresowa wstrzeźliwość, metody regulacji poczęć oparte na samoobserwacji i odwoływaniu się do okresów niepłodnych <sup>112</sup> są zgodne z obiektywnymi kryteriami moralności. Metody te szanują ciało małżonków, zachęcają do wzajemnej czułości i sprzyjają wychowaniu do autentycznej wolności. Jest natomiast wewnętrznie złe "wszelkie działanie, które - czy to w przewidywaniu aktu małżeńskiego, podczas jego spełniania, czy w rozwoju jego naturalnych skutków - miałoby za cel uniemożliwienie poczęcia lub prowadziło do tego" <sup>113</sup> .

Naturalnej "mowie", która wyraża obopólny, całkowity dar małżonków, antykoncepcja narzuca "mowę" obiektywnie sprzeczną, czyli taką, która nie wyraża całkowitego oddania się drugiemu; stąd pochodzi nie tylko czynne odrzucenie otwarcia się na życie, ale również sfalszowanie wewnętrznej prawdy miłości małżeńskiej, powołanej do całkowitego osobowego daru... Różnica antropologiczna, a zarazem moralna, jaka istnieje pomiędzy środkami antykoncepcyjnymi a odwołaniem się do rytmów okresowych... w ostatecznej analizie dotyczy dwóch, nie dających się z sobą pogodzić, koncepcji osoby i płciowości ludzkiej <sup>114</sup> .

2371 "Niech zaś wszyscy wiedzą, że życie ludzkie i zadanie przekazywania go nie ograniczają się tylko do perspektyw doczesności i nie mogą tylko w niej samej znajdować swego wymiaru i zrozumienia, lecz mają zawsze odniesienie do *wiecznego przeznaczenia ludzkiego*" <sup>115</sup> .

2372 Państwo jest odpowiedzialne za dobrobyt obywateli. Z tej racji jest więc rzeczą uzasadnioną, by wpływało ono na ukierunkowanie demografii ludności. Może to robić przez obiektywną i pełną szacunku informację, ale nigdy nie autorytatywnie i stosując przymus. Nie może ono w sposób uzasadniony zastępować inicjatywy małżonków, którzy pierwsi są odpowiedzialni za wydawanie na świat i wychowywanie swoich dzieci <sup>116</sup> . ~~Nie jest dozwolone sprzyjanie środkom regulacji demograficznej, przeciwnym moralności.~~ W tej dziedzinie nie jest ono upoważnione do interweniowania za pomocą środków przeciwnych prawu moralnemu.

### **Dziecko jako dar**

2373 Pismo święte oraz tradycyjna praktyka Kościoła widzą w *rodzinach wielodzietnych* znak Bożego błogosławieństwa i wielkoduszności rodziców <sup>117</sup> .

2374 Bezpłodność sprawia małżonkom wiele cierpienia. Cóż zechcesz mi dać - pytał Abram Boga - "skoro zbliżam się do kresu mego życia, nie mając potomka...?" (Rdz 15, 2). "Spraw, abym miała dzieci; bo inaczej przyjdzie mi umrzeć!" - wołała Rachelą do swego męża Jakuba (Rdz 30, 1).

**2375** Badania naukowe, które zmierzają do zmniejszenia ludzkiej bezpłodności, zasługują na poparcie pod warunkiem, że będą "służyć osobie ludzkiej, jej niezbywalnym prawom oraz jej prawdziwemu i integralnemu dobru, zgodnie z zamysłem i wolą Boga" [118](#) .

**2376** Techniki, które powodują oddzielenie rodzicielstwa wskutek interwencji osoby spoza małżeństwa (oddawanie spermy lub jaja, macierzyństwo zastępcze), są głęboko niegodziwe. Techniki te (sztuczna inseminacja i sztuczne zapłodnienie heterologiczne) naruszają prawo dziecka do urodzenia się z ojca i matki, których zna i którzy połączeni są węzłem małżeńskim. Techniki te pozostają w sprzeczności z wyłącznym prawem małżonków do "stania się ojcem i matką wyłącznie dzięki sobie" [119](#) .

**2377** Techniki te praktykowane w ramach małżeństwa (sztuczna inseminacja i sztuczne zapłodnienie homologiczne) są być może mniej szkodliwe, jednakże pozostają one moralnie niedopuszczalne. Powodują oddzielenie aktu płciowego od aktu prokreacyjnego. Akt zapoczątkowujący istnienie dziecka przestaje być aktem, w którym dwie osoby oddają się sobie nawzajem. "Oddaje (on) życie i tożsamość embrionów w ręce lekarzy i biologów, wprowadza panowanie techniki nad pochodzeniem i przeznaczeniem osoby ludzkiej. Tego rodzaju panowanie samo w sobie sprzeciwia się godności i równości, które winny być uznawane zarówno w rodzicach, jak i w dzieciach" [120](#) "przekazywanie życia jest jednak pozbawione z moralnego punktu widzenia właściwej sobie doskonałości, jeśli nie jest chciane jako owoc aktu małżeńskiego, to jest specyficznego aktu zjednoczenia małżonków... Tylko poszanowanie związku, który istnieje między znaczeniami aktu małżeńskiego, i szacunek dla jedności istoty ludzkiej umożliwia rodzicielstwo zgodne z godnością osoby ludzkiej" [121](#) .

**2378** Dziecko nie jest czymś *należnym*, ale jest *darem*. "Największym darem małżeństwa" jest osoba ludzka. Dziecko nie może być uważane za przedmiot własności, za coś, do czego prowadziłoby uznanie rzekomego "prawa do dziecka". W tej dziedzinie jedynie dziecko posiada prawdziwe prawa: prawo, by "być owocem właściwego aktu miłości małżeńskiej rodziców i jako osoba od chwili swego poczęcia mająca również prawo do szacunku" [122](#) .

**2379** Ewangelia ukazuje, że bezpłodność fizyczna nie jest absolutnym złem. Małżonkowie, którzy po wyczerpaniu dozwolonych środków medycznych cierpią na bezpłodność, złączą się z krzyżem Pana, źródłem wszelkiej duchowej płodności. Mogą oni dać dowód swej wielkoduszności, adoptując opuszczone dzieci lub pełniąc ważne posługi na rzecz bliźniego.

#### **IV. Wykroczenia przeciw godności małżeństwa**

**2380** *Cudzołóstwo*. Słowo to oznacza niewierność małżeńską. Gdy dwoje partnerów, z których przynajmniej jeden jest w związku małżeńskim, nawiązuje stosunki płciowe, nawet przelotne, popełniają oni cudzołóstwo. Chrystus potępia cudzołóstwo nawet w postaci zwykłego pożądania [123](#) . Szóste przykazanie i Nowy Testament bezwzględnie

zakazują cudzołóstwa <sup>124</sup>. Prorocy ukazują jego ciężar. Widzą w cudzołóstwie figurę grzechu bałwochwalstwa <sup>125</sup>.

**2381** Cudzołóstwo jest niesprawiedliwością. Ten, kto je popełnia, nie dotrzymuje podjętych zobowiązań. Rani znak przymierza, jakim jest węzeł małżeński, narusza prawo współmałżonka i godzi w instytucję małżeństwa, nie dotrzymując umowy znajdującej się u jego podstaw. Naraża na niebezpieczeństwo dobro rodzicielstwa ludzkiego oraz dzieci, które potrzebują trwałego związku rodziców.

## **Rozwód**

**2382** Pan Jezus podkreślił pierwotny plan Stwórcy, który chciał nierozzerwalności małżeństwa <sup>126</sup>. Znosi pobłażliwość, która przeniknęła do Starego Prawa <sup>127</sup>. Między ochrzczonymi "małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci" <sup>128</sup>.

**2383** *Separacja* małżonków z utrzymaniem węzła małżeńskiego może być uzasadniona w pewnych przypadkach przewidzianych przez prawo kanoniczne <sup>129</sup>.

Jeśli rozwód cywilny pozostaje jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia pewnych słusznych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku, może być tolerowany, nie stanowiąc przewinienia moralnego.

**2384** *Rozwód* jest poważnym wykroczeniem przeciw prawu naturalnemu. Zmierza do zerwania dobrowolnie zawartej przez małżonków umowy, by żyć razem aż do śmierci. Rozwód znieważa przymierze zbawcze, którego znakiem jest małżeństwo sakramentalne. Fakt zawarcia nowego związku, choćby był uznany przez prawo cywilne, powiększa jeszcze bardziej ciężar rozbicia; stawia bowiem współmałżonka żyjącego w nowym związku w sytuacji publicznego i trwałego cudzołóstwa:

Jeśli mąż, odłączywszy się od swej żony, łączy się z inną kobietą, sam jest cudzołożnikiem, ponieważ każe popełnić cudzołóstwo tej kobiecie; także kobieta, która mieszka z nim, jest cudzołożnicą, ponieważ pociągnęła do siebie męża innej kobiety <sup>130</sup>.

**2385** Niemoralny charakter rozwodu wynika z nieporządku, jaki wprowadza on w komórkę rodzinną i w społeczeństwo. Nieporządek ten pociąga za sobą poważne szkody: dla porzuconego współmałżonka, dla dzieci, które doznały wstrząsu z powodu rozejścia się rodziców, często starających się pozyskać ich względy, oraz z uwagi na zły przykład, który czyni z niego prawdziwą plagę społeczną.

**2386** Może zdarzyć się, że jeden ze współmałżonków jest niewinną ofiarą rozwodu orzeczonego przez prawo cywilne; nie wykracza on wówczas przeciw przepisowi moralnemu. Istnieje znaczna różnica między współmałżonkiem, który szczerze usiłował być wierny sakramentowi małżeństwa i uważa się za niesłusznie porzuconego, a tym, który wskutek poważnej winy ze swej strony niszczy ważne kanonicznie małżeństwo <sup>131</sup>.

## Inne wykroczenia przeciw godności małżeństwa

**2387** Zrozumiałym jest dramat tego, kto pragnąc wrócić do życia zgodnego z Ewangelią, zmuszony jest oddalić jedną lub wiele kobiet, z którymi dzielił przez lata życie małżeńskie. Jednak *poligamia* nie jest zgodna z prawem moralnym: "Zaprzecza ona radykalnie komunii małżeńskiej, przekreśla bowiem wprost zamysł Boży, który został objawiony nam na początku, gdyż jest przeciwna równej godności osobowej mężczyzny i kobiety, oddających się sobie w miłości całkowitej, a przez to samo jedynej i wyłącznej" <sup>132</sup>. Chrześcijanin, uprzednio żyjący w poligamii, jest odpowiedzialny ze sprawiedliwości za wypełnienie z całą powagą zobowiązań podjętych wobec swoich dawnych żon i swoich dzieci.

**2388** *Kazirodztwo* oznacza intymne relacje między krewnymi lub powinowatymi stopnia zakazującego pomiędzy nimi małżeństwa <sup>133</sup>. Św. Paweł piętnuje ten szczególnie ciężki grzech: "Słyszysz się powszechnie o rozpuszczeniu między wami, i to o takim rozpuszczeniu... że ktoś żyje z żoną swego ojca... W imię Pana naszego Jezusa... wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała..." <sup>134</sup> Kazirodztwo niszczy związki rodzinne i jest oznaką cofnięcia się do zwierzęcości.

**2389** Do kazirodztwa zbliżone są nadużycia seksualne popełniane przez dorosłych na dzieciach lub młodzieży powierzonych ich opiece. Grzech ten jest jednocześnie gorszącym zamachem na integralność fizyczną i moralną młodych, którzy będą nosić jego piętno przez całe życie, oraz pogwałceniem odpowiedzialności wychowawczej.

**2390** *Wolny związek* ma miejsce wówczas, gdy mężczyzna i kobieta odmawiają nadania formy prawnej i publicznej współżyciu zakładającemu intymność płciową.

Określenie to jest zwodnicze: Co może oznaczać związek, w którym osoby nie podejmują zobowiązań wobec siebie i dają w ten sposób wyraz brakowi zaufania w odniesieniu do drugiej osoby, do samej siebie lub do przyszłości?

Określenie "wolny związek" odnosi się do różnych sytuacji, takich jak: konkubinaty, odmowa małżeństwa jako takiego, niezdolność do podjęcia trwałych i ostatecznych zobowiązań <sup>135</sup>. Wszystkie te sytuacje znieważają godność małżeństwa; niszczą samo pojęcie rodziny; osłabiają znaczenie wierności. Są one sprzeczne z prawem moralnym. Akt płciowy powinien mieć miejsce wyłącznie w małżeństwie; poza nim stanowi zawsze grzech ciężki i wyklucza z Komunii sakramentalnej.

**2391** Wiele osób zamierzających zawrzeć małżeństwo domaga się dzisiaj swego *prawa do próby*. Bez względu na powagę tego zamiaru ci, którzy podejmują przedmałżeńskie stosunki płciowe, "nie są w stanie zabezpieczyć szczerości i wierności relacji międzyosobowej mężczyzny i kobiety, a zwłaszcza nie mogą ustrzec tego związku przed niestałością pożądania i samowoli" <sup>136</sup>. Zjednoczenie cielesne jest moralnie godziwe jedynie wtedy, gdy wytworzyła się ostateczna wspólnota życia między mężczyzną i kobietą. Miłość ludzka nie toleruje "próby". Domaga się całkowitego i ostatecznego wzajemnego daru z siebie <sup>137</sup>.

## ***W skrócie***

**2392** *"Miłość jest... podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej"* <sup>138</sup>.

**2393** *Bóg, stwarzając człowieka jako "mężczyznę i niewiastę", obdarzył ich taką samą godnością osobową. Każdy człowiek, mężczyzna i kobieta, powinien uznać i przyjąć swoją tożsamość płciową.*

**2394** *Chrystus jest wzorem czystości. Każdy ochrzczony jest powołany do życia w czystości zgodnie ze swoim stanem życia.*

**2395** *Czystość oznacza integrację płciowości w osobie. Domaga się osiągnięcia panowania nad sobą.*

**2396** *Wśród grzechów pozostających w głębokiej sprzeczności z czystością należy wymienić masturbację, nierząd, pornografię i czyny homoseksualne.*

**2397** *Przymierze dobrowolnie zawarte przez małżonków zakłada wierną miłość. Zobowiązuje ich do zachowania nierozzerwalności małżeństwa.*

**2398** *Płodność jest dobrem, darem i celem małżeństwa. Małżonkowie przekazując życie, uczestniczą w ojcostwie Boga.*

**2399** *Regulacja poczęć ukazuje jeden z aspektów odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa. Prawość intencji małżonków nie usprawiedliwia odwoływania się do środków moralnie niedopuszczalnych (np. sterylizacji bezpośredniej lub antykoncepcji).*

**2400** *Cudzołóstwo i rozwód, poligamia i wolny związek są poważnymi wykroczeniami przeciw godności małżeństwa.*

## **DZIEWIĄTE PRZYKAZANIE**

Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego (Wj 20,17).

Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa (Mt 5, 28).

**2514** *Święty Jan rozróżnia trzy rodzaje pożądania, czyli pożądliwości: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pychę życia <sup>237</sup>. Zgodnie z katolicką tradycją katechizmową dziewiąte przykazanie zakazuje pożądania cielesnego; dziesiąte przykazanie zabrania pożądania dóbr drugiego człowieka.*

**2515** *W sensie etymologicznym pojęcie "pożądanie" może oznaczać każdą gwałtowną postać pragnienia ludzkiego. Teologia chrześcijańska nadała temu pojęciu szczególne*

znaczenie pragnienia zmysłowego, które przeciwstawia się wskazaniom rozumu ludzkiego. Św. Paweł Apostoł utożsamia je z buntem "ciała" wobec "ducha" <sup>238</sup>. Pożądanie jest konsekwencją nieposłuszeństwa grzechu pierworodnego (Rdz 3, 11). Wywołuje ono nieporządek we władzach moralnych człowieka i nie będąc samo w sobie grzechem, skłania człowieka do popełniania grzechów <sup>239</sup>.

**2516** Już w samym człowieku, ponieważ jest on istotą *złożoną z ciała i duszy*, istnieje pewne napięcie, toczy się pewna walka między dążeniami "ducha" i "ciała". Walka ta w rzeczywistości należy do dziedzictwa grzechu, jest jego konsekwencją i równocześnie jego potwierdzeniem. Jest częścią codziennego doświadczenia walki duchowej:

Nie chodzi Apostołowi o upośledzanie i potępienie ciała jako współkonstytuującego wraz z duchową duszą naturę człowieka i jego osobową podmiotowość. Chodzi natomiast o uczynki czy też raczej stałe usposobienie - cnoty i wady - moralnie *dobrze lub źle*, które jest owocem *ulegania* (w pierwszym wypadku) bądź też *opierania się* (w drugim) *zbawczemu działaniu Ducha Świętego*. Stąd też Apostoł pisze: "Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujmy" (Ga 5, 25) <sup>240</sup>.

## I. Oczyszczenie serca

**2517** Serce jest siedzibą moralnego wymiaru osobowości: "Z serca... pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne" (Mt 15, 19). Walka z pożądliwością cielesną domaga się oczyszczenia serca i praktykowania umiarkowania:

Zachowaj prostotę i niewinność, a będziesz jak małe dzieci, nie znające zła niszczącego życie ludzkie <sup>241</sup>.

**2518** Szóste błogosławieństwo zapowiada: "Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5, 8). "Czyste serca" oznaczają tych, którzy dostosowali swój umysł i swoją wolę do Bożych wymagań świętości, zwłaszcza w trzech dziedzinach: miłości <sup>242</sup>, Czystości, czyli prawości płciowej <sup>243</sup>, umiłowania prawdy i prawowierności w wierze <sup>244</sup>. Istnieje związek między czystością serca, ciała i wiary:

Wierni powinni wyznawać prawdy Symbolu wiary, "ażeby wierząc, byli posłuszni; będąc posłuszni, uczciwie żyli; uczciwie żyjąc, oczyszczali swoje serca, a oczyszczając swoje serca, rozumieli to, w co wierzą" <sup>245</sup>.

**2519** "Sercom czystym" jest obiecane widzenie Boga twarzą w twarz i upodobnienie do Niego <sup>246</sup>. Czystość serca jest warunkiem wstępnym tego widzenia. Już dzisiaj uzdalnia nas ona do widzenia tak, jak widzi Bóg, przyjmowania drugiego człowieka jako "bliźniego"; uzdalnia nas do uznania ciała ludzkiego - naszego własnego i naszego bliźniego - za świątynię Ducha Świętego, przejaw Boskiego piękna.

## II. Walka o czystość

**2520** Chrzest udziela temu, kto go przyjmuje, łaski oczyszczenia ze wszystkich grzechów. Ochrzczony powinien jednak nadal walczyć z pożądaniem ciała i z nieuporządkowanymi pożądliwościami. Za pomocą łaski Bożej osiąga to oczyszczenie:

- przez *cnotę i dar czystości*, ponieważ czystość pozwala miłować sercem prawym i niepodzielnym;
- przez *czystość intencji*, która polega na dążeniu do prawdziwego celu człowieka; ochrzczony stara się z prostotą rozpoznawać wolę Bożą i pełnić ją we wszystkim <sup>247</sup> ;
- przez *czystość spojrzenia*, zewnętrznego i wewnętrznego; przez czuwanie nad uczuciami i wyobraźnią, przez odrzucenie jakiegokolwiek upodobania w myślach nieczystych, które skłaniają do odejścia z drogi Bożych przykazań: "Widok roznamiętnia głupich" (Mdr 15, 5);
- przez *modlitwę*:

Mniemałem, że do powściągliwości człowiek jest zdolny o własnych siłach, a ja w sobie tych sił nie dostrzegałem. Głupiec, nie wiedziałem, że - jak napisano - nikt nie może być powściągliwy, jeśli Ty mu tego nie udzielisz. Udzieliłbyś mi na pewno, gdybym z głębi serca wołał do Ciebie i gdybym miał wiarę dostatecznie mocną, by moje troski Tobie powierzyć <sup>248</sup> .

**2521** Czystość domaga się *wstydlivości*. Jest ona integralną częścią umiarkowania. Wstydlivość chroni intymność osoby. Polega ona na odmowie odsłaniania tego, co powinno pozostać zakryte. Wstydlivość jest związana z czystością, świadczy o jej delikatności. Kieruje ona spojrzeniami i gestami, które odpowiadają godności osób i godności ich zjednoczenia.

**2522** Wstydlivość strzeże tajemnicy osób i ich miłości. Zachęca do cierpliwości i umiarkowania w związku miłości; domaga się, by zostały spełnione warunki daru i pełnego wzajemnego oddania się mężczyzny i kobiety. Wstydlivość jest skromnością. Wpływa na wybór ubioru. Zachowuje milczenie lub dystans tam, gdzie pojawia się niebezpieczeństwo niezdrowej ciekawości. Staje się dyskrecją.

**2523** Istnieje wstydlivość zarówno uczuć, jak i ciała. Sprzeciwia się ona, na przykład, służącemu niezdrowej ciekawości, przedstawianiu ciała ludzkiego w pewnych reklamach lub dążeniom niektórych środków przekazu posuwających się za daleko w przedstawianiu intymności człowieka. Wstydlivość inspiruje styl życia, który pozwala na przeciwstawienie się wymaganiom mody i presji panujących ideologii.

**2524** Formy, jakie przybiera wstydlivość, są różne w różnych kulturach. Wszędzie jednak jawi się ona jako dostrzeżenie duchowej godności właściwej człowiekowi. Rodzi się ona wraz z dojrzwaniem sumienia osoby. Uczyć dzieci i młodzież wstydlivości oznacza budzić w nich poszanowanie osoby ludzkiej.

**2525** Czystość chrześcijańska domaga się *oczyszczenia klimatu społecznego*. Wymaga ona od środków społecznego przekazu informacji troszczącej się o szacunek i umiarkowanie. Czystość serca wyzwala z rozpowszechnionego erotyzmu i oddala od widowisk, które sprzyjają niezdrowej ciekawości i iluzji.

**2526** To, co jest nazywane *permissywizmem obyczajów*, opiera się na błędnej koncepcji wolności ludzkiej; by mogła ona wzrastać, powinna najpierw pozwolić kształtować się przez prawo moralne. Należy wymagać od osób odpowiedzialnych za wychowanie, by nauczanie młodzieży obejmowało poszanowanie prawdy, przymioty serca oraz moralną i duchową godność człowieka.

**2527** "Dobra nowina Chrystusowa odnawia ustawicznie życie i kulturę upadłego człowieka oraz zwalcza i usuwa błędy i zło, płynące z ciągle grożącego człowiekowi zwodzenia przez grzech. Nieustannie oczyszcza i podnosi obyczaje ludów, skarby i przymioty ducha każdego ludu czy wieku, niejako użyźnia od wewnątrz bogactwami z wysoka, umacnia, uzupełnia i naprawia w Chrystusie" <sup>249</sup>.

### ***W skrócie***

**2528** "Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa" (Mt 5, 28).

**2529** Dziewiąte przykazanie ostrzega przed pożądaniem, czyli pożądlivością cielesną.

**2530** Walka z pożądlivością cielesną dokonuje się przez oczyszczenie serca i praktykowanie umiarkowania.

**2531** Czystość serca pozwoli nam oglądać Boga; już dzisiaj pozwala nam widzieć wszystko tak, jak widzi Bóg.

**2532** Oczyszczenie serca osiąga się przez modlitwę, praktykowanie czystości, czystość intencji i spojrzenia.

**2533** Czystość serca domaga się wstydlivości, która jest cierplivością, skromnością i dyskrecją. Wstydlivość strzeże intymności osoby.

## **SZÓSTE PRZYKAZANIE DEKALOGU**

### **ZAGADNIENIA PORUSZANE NA STRONIE UJĘTE W FORMIE PYTAŃ:**

- [Co nakazuje i czego zakazuje szóste przykazanie](#)
- [W jaki sposób sfera seksualna może być złączona z miłością do Boga i do człowieka?](#)

- Na czym polega czystość i jakie rodzi się z niej dobro?
- Na czym polega integrująca rola czystości?
- Jaką wolność wewnętrzną przywraca czystość?
- Dlaczego czystość rodzi pokój wewnętrzny?
- Dlaczego czystość sprzyja budowaniu głębokich więzów przyjaźni?
- Co znaczy, że ludzie czystego serca będą oglądać Boga?
- Co znaczy, że czystość jest darem i cnotą?
- Jakie różne formy może przyjmować czystość?
- Dlaczego Jezus Chrystus i Maryja są doskonałym wzorem czystości?
- Dlaczego konieczne jest panowanie nad popędami od najmłodszych lat?
- W jakiej formie powinna się ujawniać czystość miłości małżeńskiej?
- Kiedy współżycie małżeńskie jest wyrazem nie tylko miłości do człowieka, lecz również do Stwórcy?
- Kiedy współżycie małżeńskie buduje rzeczywistą jedność między małżonkami?
- W jakim sensie akt małżeński ma być wyrazem miłości do dziecka?
- Jakie grzechy są wykroczeniem przeciwko miłości czystej nakazanej przez szóste przykazanie?
- Na czym polega egoistyczne i grzeszne wykorzystywanie popędu seksualnego?
- Kiedy współżycie małżeńskie jest grzeszne ze względu na brak miłości do Boga i do drugiego człowieka?
- Kiedy unikanie potomstwa jest grzeszne i dlaczego?
- Dlaczego grzechem jest postawa antykoncepcyjna i stosowanie środków antykoncepcyjnych?
- Dlaczego sztuczne zapłodnienie jest zakazane przez szóste przykazanie?
- Dlaczego cudzołóstwo jest grzechem?
- Dlaczego rozwód jest grzechem?
- Co to jest poligamia i dlaczego szóste przykazanie nie dopuszcza jej?
- Dlaczego kazirodztwo jest grzechem?
- Dlaczego grzechem jest życie w wolnych związkach?
- Dlaczego szóste przykazanie sprzeciwia się stosunkom przedmałżeńskim i tzw. „małżeństwom na próbę”?
- Dlaczego gwałt jest grzechem?
- Dlaczego prostytutka jest grzechem?
- Dlaczego czyny homoseksualne są grzeszne?
- Dlaczego pornografia jest grzechem?
- Co odróżnia nieczystość wewnętrzną od pokusy?
- Jakie mogą być przyczyny grzechów przeciwko szóstemu przykazaniu?

## **Wprowadzenie**

Szóste przykazanie stoi na straży miłości czystej i nierozzerwalności małżeństwa. Domaga się złączenia sfery seksualnej z miłością do Boga i do człowieka, zakazuje zaś posługiwania się popędem seksualnym w sposób egoistyczny, bez liczenia się z prawem moralnym, naturą tego popędu i dobrem człowieka.

## **A. Złączenie sfery seksualnej z miłością do Boga i do człowieka**

Szóste przykazanie zachęca do rozwijania miłości doskonałej, znajdującej swój wyraz w przyjaźni i w czystej miłości małżeńskiej.

### **1. Miłość czysta powołaniem człowieka**

„Miłość jest... podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej” (Por. Jan Paweł II, adhort. apost. Familiaris consortio, 11).

Miłość, do której został powołany każdy człowiek, powinna nim ovladnąć, aby wszystkimi swoimi uzdolnieniami naturalnymi i nadprzyrodzonymi służył Bogu i ludziom. Również sfera seksualna człowieka musi być całkowicie podporządkowana tej miłości. Miłość służebna powinna stać się postawą całego człowieka. Wszystkie uzdolnienia ludzkie, w tym i sfera seksualna, mają być włączone w nurt miłości, która „nie szuka swego”, lecz służy innym. Każde działanie ludzkie powinno być inspirowane miłością, powinno być ukierunkowane na autentyczne dobro. Dzięki czystości sfera seksualna nie jest odłączona od miłości, nie jest traktowana jako zupełnie od niej niezależny przejaw życia i działania człowieka.

Chrzest jest powołaniem do życia świętego, opartego na miłości. Jest również wezwaniem do miłości czystej. „W chwili chrztu chrześcijanin zobowiązał się do czystego przeżywania swojej uczuciowości.” (KKK 2348)

### **2. Dobro rodzące się z czystości**

Często można się spotkać z ośmieszaniem czystości, ukazywanej jako naiwność, nieumiejętność korzystania w pełni z życia itp. Tymczasem czystość przynosi wielkie dobro. Rozważmy niektóre formy dobra powstającego dzięki czystości, takie jak: integracja osoby, wolność i pokój wewnętrzny, przyjaźń, możliwość głębokiego kontaktu z Bogiem.

#### **a) Integracja osoby**

Czystość przywraca jedność wewnętrzną, która po grzechu pierwotnym została zachwiana. Mówi o tym św. Paweł: „Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać – nie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę.” (Rz 7,18n)

Między innymi popęd seksualny może skłaniać do działań nie wyrażających prawdziwej miłości do Boga i do człowieka, a więc do czynów sprzecznych z miłością. „Czystość integruje nas na nowo i prowadzi do jedności, którą utraciliśmy, rozprasząc się w wielości” (Św. Augustyn, Confessiones, X, 29, 40, KKK 2340). „Cnota czystości pozostaje w zależności od kardynalnej cnoty umiarkowania, która zmierza do przeniknięcia rozumem uczuć i popędów ludzkiej zmysłowości.” (KKK 2341)

Czystość wprowadza harmonię, jedność i ład wewnętrzny, integruje całego człowieka. „Osoba żyjąca w czystości zachowuje integralność obecnych w niej sił życia i miłości.” (KKK 2338)

### **b) Wolność wewnętrzna**

Człowiek ma działać „ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgoła przymusu zewnętrznego.” (KKK 2339)

Tkwiąca we wnętrzu i rozbudzona jeszcze przez czyny sprzeczne za zasadami moralnymi poządliwość zniewala człowieka, poddaje go pod swoje panowanie, narzuca mu postępowanie zgodne z jej wymaganiami.

Dlatego też człowiek powinien dążyć do wolności, która polega na panowaniu nad sobą, to znaczy nad myślami, słowami, czynami, patrzeniem, słuchaniem.

To panowanie nad sobą jest wolnością. „Taką zaś wolność zdobywa człowiek, gdy uwalniając się od wszelkiej niewoli namiętności, dąży do swojego celu drogą wolnego wyboru dobra oraz zapewnia sobie skutecznie i pilnie odpowiednie pomoce” (Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes,17)

### **c) Pokój wewnętrzny**

Kierowanie się w życiu nie egoistycznymi namiętnościami i pożądaniami lecz miłością rodzi pokój. Aby ten pokój osiągnąć, trzeba zapanować nad wszelkimi egoistycznymi pragnieniami: „albo człowiek panuje nad swoimi namiętnościami i osiąga pokój, albo pozwala zniewolić się przez nie i staje się nieszczęśliwy.” (Por. Syr 1, 22; KKK 2339)

### **d) Głęboka przyjaźń**

Miłość czysta sprzyja rozwijaniu się głębokiej przyjaźni. Stanowi ona jej fundament. „Czystość przejawia się szczególnie w przyjaźni wobec bliźniego. Przyjaźń rozwijana między osobami tej samej płci bądź różnych płci stanowi wielkie dobro dla wszystkich. Prowadzi do wspólnoty duchowej.” (KKK 2347)

Przykład takiej czystej, przyjacielskiej miłości zostawił nam Chrystus. On też wybrał nas na swoich przyjaciół (por. J 15,15). W przyjaźni z Nim formuje się i nasza czysta miłość.

Także Maryja ukazuje, jak można wszystkich bez wyjątku ludzi kochać miłością czystą. Ponadto rozwijanie miłości do Maryi, Matki Jezusa Chrystusa i naszej, pomaga w formowaniu się czystości, kształtuje bowiem miłość podobną do tej, jaką dzieci mają do swoich matek – miłość absolutnie czystą. Maryja Dziewica – o której można myśleć tylko w sposób czysty – została nam dana między innymi po to, aby uczyć nas miłości duchowej i czystej.

e) Oglądanie Boga przez ludzi czystego serca

„Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8). Czystość serca, myśli, pragnień jest miłością, która jednoczy z Bogiem. Dzięki tej miłości można osiągnąć zbawienie i oglądać Boga na zawsze. Czystość serca pozwala już tu na ziemi wnikać na modlitwie kontemplacyjnej w tajniki Bożej miłości.

## **B. Dążenie do pełnej czystości**

Doskonałości w żadnej dziedzinie nie osiąga się od razu. Można się jednak do niej zbliżać. To samo dotyczy czystości. Jest ona doskonałością, do której trzeba dążyć.

### **1. Czystość darem i cnotą**

Chociaż osiągnięcie pełnej czystości wymaga intensywnego wysiłku ludzkiego, to jednak nie jest ona wynikiem wyłącznie pracy nad sobą. „Jest ona również darem Bożym, łaską, owocem działania Ducha (por. Ga 5,22). Duch Święty uzdalnia odnowionego wodą chrztu do naśladowania czystości Chrystusa (por. 1 J 3, 3)” (KKK 2345).

Aby więc dojść do miłości pełnej i czystej, trzeba o ten dar prosić Boga, a równocześnie przez swój wysiłek go rozwijać.

### **2. Formy czystości**

Czystość jest formą miłości, która obowiązuje wszystkich bez wyjątku uczniów Chrystusa, bez względu na to, w jakim stanie żyją: czy są osobami wolnymi, zamężnymi lub żonatymi, zakonnkami, zakonnikami lub kapłanami.

Jak poucza Katechizm Kościoła Katolickiego, istnieją różne formy czystości: „Wszyscy ludzie powinni odznaczać się cnotą czystości stosownie do różnych stanów swego życia; jedni, przyrzekając Bogu dziewictwo lub święty celibat, w ten sposób mogą łatwiej poświęcić się niepodzielnym sercem Bogu; inni natomiast prowadząc życie w taki sposób, jaki prawo moralne określa dla wszystkich, zależnie od tego, czy są związani małżeństwem, czy nie” (Kongregacja Nauki Wiary, dekl. Persona humana, 11). Osoby związane małżeństwem są wezwane do życia w czystości małżeńskiej; pozostali praktykują czystość we wstrzemięźliwości” (KKK 2349).

Czystość obowiązuje również narzeczonych. „Narzeczeni są powołani do życia w czystości przez zachowanie wstrzemięźliwości. Poddani w ten sposób próbie, odkrywają wzajemny szacunek, będą uczyć się wierności i nadziei na otrzymanie siebie nawzajem od Boga. Przejawy czułości właściwe miłości małżeńskiej powinni zachować na czas małżeństwa. Powinni pomagać sobie wzajemnie we wzrastaniu w czystości.” (KKK 2350)

### **3. Chrystus i Maryja wzorem czystości**

Posiadanie odpowiednich wzorców postępowania ułatwia nam dążenie do doskonałości. Zrządzeniem swojej Opatrzności Bóg dał nam dwa takie najdoskonalsze wzorce: swojego Syna, Jezusa Chrystusa, i Jego najświętszą Matkę Dziewicę.

Przez chrzest zostaliśmy zjednoczeni z Jezusem Chrystusem, dlatego powinniśmy dążyć do takiej czystości, jaką On posiada. „Chrześcijanin „przyoblekł się w Chrystusa” (Ga 3,27), wzór wszelkiej czystości. Wszyscy wierzący w Chrystusa są powołani do życia w czystości zgodnie z różnymi stanami życia.” (KKK 2348)

Oprócz Jezusa Chrystusa również Jego Matka stanowi dla nas wzór miłości czystej, całkowicie zwróconej do Boga i do człowieka, miłości, która „nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego.” (1 Kor 13,5)

#### **4. Potrzebne opanowywania popędów**

Popęd seksualny nie powinien prowadzić do czynów sprzecznych z miłością do Boga, do drugiego człowieka i do siebie samego. Miłość powinna więc pobudzać do panowania nad sobą, aby człowiek mógł się stawać pełnym darem dla innych (por. KKK 2346). Potrzeba pracy nad opanowaniem popędu seksualnego nie wynika z pogardy dla ludzkiego ciała, lecz jest wymogiem miłości. „Czystość prowadzi tego, kto ją praktykuje, do stawania się wobec bliźniego świadkiem wierności i czułości Boga.” (KKK 2346)

Od najmłodszych lat konieczna jest praca nad sobą i stosowanie środków, dzięki którym sfera seksualna nie będzie w człowieku czymś autonomicznym, nie związanym z prawdziwą miłością do Boga i do człowieka. „Kto chce pozostać wierny przyrzeczeniom chrztu i przeciwstawić się pokusom, podejmie w tym celu środki takie, jak: poznanie siebie, praktykowanie ascezy odpowiedniej do spotykanych sytuacji, posłuszeństwo przykazaniom Bożym, ćwiczenie się w cnotach moralnych i wierność modlitwie.” (KKK 2340)

Dążenie do pełnej czystości wymaga wielkiej wytrwałości i cierpliwości. W tej pracy nie należy się zniechęcać, gdyż trwa ona przez całe życie. „Panowanie nad sobą jest zadaniem długotrwałym. Nigdy nie należy uważać, że zdobyło się je raz na zawsze. Zakłada ono wysiłek podejmowany we wszystkich okresach życia (por. Tt 2,1-6.). Wymagany wysiłek powinien być bardziej intensywny w pewnych okresach – gdy kształtuje się osobowość, w dzieciństwie i w młodości. (KKK 2342) „Człowiek cnotliwy i czysty formuje się dzień po dniu, podejmując liczne i dobrowolne decyzje; dlatego poznaje, miłuje i czyni dobro moralne odpowiednio do etapów swojego rozwoju” (Jan Paweł II, adhort. apost. Familiaris consortio, 34; KKK 2343)

Nie należy się też zrażać niepowodzeniami w pracy nad sobą i popełnianymi grzechami. W pracy nad sobą nie powinny nikogo zniechęcać pojawiające się trudności i ewentualne upadki. „W dziedzinie czystości znane są prawa wzrostu, który dokonuje się etapami naznaczonymi niedoskonałością i dość często grzechem.” (KKK 2343)

## C. Specyfika czystości małżeńskiej

Małżonkowie są powołani do miłości doskonałej, która zawsze stoi na usługach Boga, Stwórcy nowego życia, i jedności małżeńskiej. Miłość małżeńska, chociaż nie wyklucza współżycia seksualnego, również powinna być czysta. Jest czysta, gdy łączy się z miłością do Boga, gdy buduje głęboką jedność małżeńską, gdy ma na uwadze prawdziwe dobro współmałżonka i gdy obejmuje również dzieci.

### 1. Miłość do Stwórcy i służenie Mu

„Stworzył... Bóg człowieka na swój obraz... stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27); „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1,28).

Miłość, do której powołał nas Stwórca-Miłość, ma być służeniem Jemu i drugiemu człowiekowi. Z tej służby nie może być wyłączona sfera seksualna. Dzięki niej człowiek może współdziałać z Bogiem powołującym do istnienia nowego człowieka.

Jest to bardzo ściśle współdziałanie: Bóg sam – bez niczyjego pośrednictwa – stwarza nieśmiertelną duszę, czyli nowe nieśmiertelne, wolne i rozumne „ja”, rodzice zaś dają ciało tej nowej istocie ludzkiej.

Współdziałanie z Bogiem przez przekazywanie życia wyraża miłość do Niego: pozwala Mu bowiem być Ojcem mającym swoje dzieci – ludzi.

„Każda z dwu płci z taką samą godnością, chociaż w różny sposób, jest obrazem mocy i czulej miłości Boga. Jedność mężczyzny i kobiety w małżeństwie jest sposobem naśladowania w ciele wspaniałomyślności i płodności Stwórcy: „Mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2,24). Z tej jedności wywodzą się wszystkie pokolenia ludzkie (por. Rdz 4,1-2.25-26; 5,1)” (KKK 2335).

„Małżonkowie, powołani do dawania życia, uczestniczą w stwórczej mocy i w ojcostwie Boga (por. Ef 3,14; Mt 23,9). „W spełnianiu obowiązku, jakim jest przekazywanie życia i wychowywanie, obowiązku, który trzeba uważać za główną ich misję, są współpracownikami miłości Boga-Stwórcy i jakby jej wyrazicielami. Przeto mają wypełniać zadanie swoje w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności” (Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes, 50; KKK 2367).

Rodzicielstwo jest współdziałaniem ze Stwórcą stwarzającym każdego nowego człowieka do wiecznego istnienia. Konsekwencje rodzicielstwa są więc wieczne. „Niech zaś wszyscy wiedzą, że życie ludzkie i zadanie przekazywania go nie ograniczają się tylko do perspektyw doczesności i nie mogą tylko w niej samej znajdować swego wymiaru i zrozumienia, lecz mają zawsze odniesienie do wiecznego przeznaczenia ludzkiego” (Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes, 51; KKK 2371). Można powiedzieć, że małżonkowie są powołani nie tylko do zapewniania istotami ludzkimi ziemi, lecz również i nieba.

## **2. Budowanie prawdziwej jedności małżeńskiej**

Otwarte na nowe życie współzycie małżeńskie ma wyrażać miłość i budować głęboką jedność małżeńską i rodzinną. Akt małżeński nie powinien więc być wyrazem egoizmu, lecz miłości. Jego źródłem nie może być egoistyczne pożądanie, lecz miłość pełna szacunku, pragnienia dawania, ubogacania, pogłębiania jedności dla dobra całej rodziny.

Akty małżeńskie powinny pomagać małżonkom trwać w pełnej jedności duchowej i uczuciowej. „Akty... przez które małżonkowie jednoczą się z sobą w sposób intymny i czysty, są uczciwe i godne; a jeśli spełniane są prawdziwie po ludzku, są oznaką i podtrzymaniem wzajemnego oddania się, przez które małżonkowie ubogacają się sercem radosnym i wdzięcznym” (Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes, 49; KKK 2362).

Przez każdy przejaw miłości małżeńskiej ma być budowana jedność i wspólnota będąca odbiciem jedności Boskich Osób w Trójcy Świętej. „Bóg jest miłością i w samym sobie przeżywa tajemnicę osobowej wspólnoty miłości. Stwarzając człowieka na swój obraz... Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie, a więc zdolność do miłości i wspólnoty oraz odpowiedzialność za nie” (Jan Paweł II, adhort. apost. Familiaris consortio, 11, por. KKK 2331).

## **3. Wyraz miłości do mogącego się począć nowego człowieka**

Współzycie małżeńskie, otwarte na nowe życie, ma wyrażać miłość małżonków do dziecka, które może się począć dzięki ich jedności duchowej i fizycznej. Małżonkowie mają się upodobnić do Boga, który zanim stworzył człowieka, już go odwiecznie znał i kochał. Zanim zostaliśmy stworzeni, już byliśmy odwiecznie obecni w umyśle i sercu Boga. On nas od zawsze znał i kochał, i cieszył się, że któregoś dnia – dzięki współdziałaniu z Nim naszych rodziców – będzie mógł stworzyć naszą nieśmiertelną duszę. Kochał nas, zanim zaistnieliśmy. Podobnie rodzice powinni miłować swoje dzieci przed ich zaistnieniem. Wyrazem tej miłości jest akt małżeński otwarty na życie, czyli mogący obdarować istnieniem nowego człowieka.

### **D. Grzechy przeciwko miłości czystej, wiernej i otwartej na nowe życie**

Szóste przykazanie, nakazujące miłość czystą, zakazuje równocześnie wszystkiego, co tę czystość osłabia lub ją niszczy.

#### **1. Egoistyczne posługiwanie się sferą seksualną**

Przekracza przykazanie Boże ten, kto – wyłączając sferę seksualną z dziedziny miłości – czyni z niej narzędzie egoistycznego samozadowolenia, np. przez samogwałt, słuchanie, mówienie, myślenie, pragnienia i spojrzenia, które nie wyrażają szacunku do drugiej osoby ani do Stwórcy człowieka i degradują ją do roli narzędzia dostarczającego przyjemności.

Często się zdarza, że słowa ośmieszają naturę ludzką, sprawy płci, w wulgarny sposób ukazują wzniosłe powołanie do macierzyństwa i ojcostwa, np. ordynarne wyrażenia lub niestosowne żarty. Takie słowa są zaprzeczeniem szacunku i miłości.

## **2. Współżycie małżeńskie sprzeczne z miłością**

Grzeszne jest współżycie, nawet w małżeństwie, jeśli nie wypływa z miłości. „Płciowość, przez którą mężczyzna i kobieta oddają się sobie wzajemnie we właściwych i wyłącznych aktach małżeńskich, nie jest bynajmniej zjawiskiem czysto biologicznym, lecz dotyczy samej wewnętrznej istoty osoby ludzkiej jako takiej. Urzeczywistnia się ona w sposób prawdziwie ludzki tylko wtedy, gdy stanowi integralną część miłości, którą mężczyzna i kobieta wiążą się z sobą aż do śmierci” (Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 11). (KKK 2361)

Wykroczeniem przeciwko miłości są wszystkie formy współżycia z drugą osobą, które nie liczą się z jej dobrem, np. stosunki małżeńskie pozbawione szacunku do współmałżonka, poniżające go, wywołujące w nim wyrzuty sumienia itp. Dzieje się tak wtedy, gdy jeden ze współmałżonków dąży do własnej przyjemności nie mając na uwadze prawdziwego dobra drugiej osoby. Choć samo doznawanie przyjemności nie jest grzechem, to jednak może skłaniać do zachowań grzesznych, w celu jej doznawania.

Modlitwa Tobiasza i Sary to świadectwo prawdziwej miłości małżeńskiej, pełnej szacunku dla Boga i dla współmałżonka. Tobiasz podniósł się z postawienia i powiedział do Sary: „Wstań, siostrze, módlmy się i błagajmy Pana naszego, aby okazał nam miłosierdzie i ocalił nas”. Wstała i ona i zaczęli się modlić i błagać, aby dostąpić ocalenia. I zaczęli tak mówić:

Bądź uwielbiony, Boże ojców naszych... Tyś stworzył Adama, i stworzyłeś dla niego pomocną ostoję – Ewę, jego żonę, i z obojga powstał rodzaj ludzki. I Ty rzekłeś: Nie jest dobrze być człowiekowi samemu, uczynimy mu pomocnicę podobną do niego. A teraz nie dla rozpusty biorę tę siostrę moją za żonę, ale dla związku prawego. Okaż mnie i jej miłosierdzie i pozwól razem dożyć starości! I powiedzieli kolejno: Amen, amen! A potem spali całą noc” (Tb 8,4-9). (Por. KKK 2361)

## **3. Odłączanie współżycia seksualnego od stwórczego planu Boga**

Lekceważy Boga ten, kto usiłuje swoje życie seksualne oddzielić od Jego zamierzeń stwórczych, np. przez bezpodstawne wykluczanie potomstwa, przez stosowanie środków antykoncepcyjnych, przez współżycie pozamałżeńskie itp.

Dziecko jest darem Boga. „Pismo święte oraz tradycyjna praktyka Kościoła widzą w rodzinach wielodzietnych znak Bożego błogosławieństwa i wielkoduszności rodziców” (Por. Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 50; KKK 2373).

## **4. Niewłaściwa regulacja poczęć**

Kierowani nie egoizmem lecz miłością małżonkowie mogą zdecydować o poczęciu dziecka w późniejszym czasie. „Z uzasadnionych powodów małżonkowie mogą chcieć odsunąć w czasie przyjście na świat swoich dzieci. Powinni więc troszczyć się, by ich pragnienie nie wypływało z egoizmu, lecz było zgodne ze słuszną wielkodusznością odpowiedzialnego rodzicielstwa.” (KKK 2368) Inaczej mówiąc, małżonkowie decydujący się na odłożenie w czasie przekazania życia powinni umieć wyraźnie określić, w imię jakiego dobra to czynią, jakie dobro przez to chcą osiągnąć.

Chociaż z uzasadnionych powodów rodzice mogą odsunąć w czasie poczęcie dziecka, to jednak nie powinni tego nigdy czynić środkami niemoralnymi, stosując różnego rodzaju środki lub praktyki antykoncepcyjne. „Prawość intencji małżonków nie usprawiedliwia odwoływania się do środków moralnie niedopuszczalnych (np. sterylizacji bezpośredniej lub antykoncepcji).” (KKK 2399)

Kościół sprzeciwia się stosowaniu wszelkich środków antykoncepcyjnych. Uważa za wewnętrznie złe „wszelkie działanie, które – czy to w przewidywaniu aktu małżeńskiego, podczas jego spełniania, czy w rozwoju jego naturalnych skutków – miałoby za cel uniemożliwienie poczęcia lub prowadziło do tego” (Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 14; KKK 2370)

„Płodność jest darem, celem małżeństwa, ponieważ miłość małżeńska ze swojej natury zmierza do tego, by być płodną. Dziecko nie przychodzi z zewnątrz jako dodane do wzajemnej miłości małżonków; wyłania się w samym centrum tego wzajemnego daru, którego jest owocem i wypełnieniem. Dlatego Kościół, który „opowiada się za życiem” (Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, 30), naucza, że „każdy akt małżeński powinien pozostać otwarty na przekazywanie życia ludzkiego” (Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 11). „Nauka ta, wielokrotnie podawana przez Urząd Nauczycielski Kościoła, ma swoją podstawę w ustanowionym przez Boga nierozzerwalnym związku, którego człowiekowi nie wolno samowolnie zrywać, między podwójnym znaczeniem aktu małżeńskiego: znaczeniem jednoczącym i prokreacyjnym” (Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 12; por. Pius XI, enc. *Casti connubii*; KKK 2366)

Jako moralne Kościół dopuszcza jedynie tzw. naturalne metody regulacji poczęć. „Okresowa wstrzemięźliwość, metody regulacji poczęć oparte na samoobserwacji i odwoływaniu się do okresów niepłodnych (por. Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 16) są zgodne z obiektywnymi kryteriami moralności. Metody te szanują ciało małżonków, zachęcają do wzajemnej czułości i sprzyjają wychowaniu do autentycznej wolności.” (KKK 2370)

Rodzice współdziałają z Bogiem w przykazywaniu życia i dlatego na nich spoczywa odpowiedzialność za liczebność rodziny. Podkreślając ten obowiązek Katechizm określa również uprawnienia i granice państwa w dziedzinie oddziaływania na rodziny w sprawie planowania poczęć. „Państwo jest odpowiedzialne za dobrobyt obywateli. Z tej racji jest więc rzeczą uzasadnioną, by wpływało ono na ukierunkowanie demografii ludności. Może to robić przez obiektywną i pełną szacunku informację, ale nigdy nie autorytatywnie i stosując przymus. Nie może ono w sposób uzasadniony zastępować

inicjatywy małżonków, którzy pierwsi są odpowiedzialni za wydawanie na świat i wychowywanie swoich dzieci (Por. Paweł VI, enc. *Humanae vitae*, 23; enc. *Populorum progressio*, 37). Nie jest dozwolone sprzyjanie środkom regulacji demograficznej, przeciwnym moralności.” (KKK 2372)

## 5. Sztuczne zapłodnienie

Kościół nie sprzeciwia się pracom badawczym mogącym doprowadzić do zmniejszenia bezpłodności (por. KKK 2375), to jednak z wielu powodów nie dopuszcza możliwości sztucznego zapłodnienia. „Techniki, które powodują oddzielenie rodzicielstwa wskutek interwencji osoby spoza małżeństwa (oddawanie spermy lub jaja, macierzyństwo zastępcze), są głęboko niegodziwe. Techniki te (sztuczna inseminacja i sztuczne zapłodnienie heterologiczne) naruszają prawo dziecka do urodzenia się z ojca i matki, których zna i którzy połączeni są węzłem małżeńskim. Techniki te pozostają w sprzeczności z wyłącznym prawem małżonków do „stania się ojcem i matką wyłącznie dzięki sobie” (Kongregacja Nauki Wiary, instr. *Donum vitae*, II, 1; KKK 2376)

Kościół nie dopuszcza metod sztucznego zapłodnienia nawet w obrębie małżeństwa. „Techniki te praktykowane w ramach małżeństwa (sztuczna inseminacja i sztuczne zapłodnienie homologiczne) są być może mniej szkodliwe, jednakże pozostają one moralnie niedopuszczalne. Powodują oddzielenie aktu płciowego od aktu prokreacyjnego. Akt zapoczątkowujący istnienie dziecka przestaje być aktem, w którym dwie osoby oddają się sobie nawzajem. „Oddaje (on) życie i tożsamość embrionów w ręce lekarzy i biologów, wprowadza panowanie techniki nad pochodzeniem i przeznaczeniem osoby ludzkiej. Tego rodzaju panowanie samo w sobie sprzeciwia się godności i równości, które winny być uznawane zarówno w rodzicach, jak i w dzieciach” (Kongregacja Nauki Wiary, instr. *Donum vitae*, II, 5), „przekazywanie życia jest jednak pozbawione z moralnego punktu widzenia właściwej sobie doskonałości, jeśli nie jest chciane jako owoc aktu małżeńskiego, to jest specyficznego aktu zjednoczenia małżonków... Tylko poszanowanie związku, który istnieje między znaczeniami aktu małżeńskiego, i szacunek dla jedności istoty ludzkiej umożliwia rodzicielstwo zgodne z godnością osoby ludzkiej” (Kongregacja Nauki Wiary, instr. *Donum vitae*, II, 4; KKK 2377).

Kościół nie dopuszcza sztucznego zapłodnienia nawet w ramach samego małżeństwa między innymi z tego powodu, że posiadanie dziecka nie jest jedyną możliwością zrealizowania swojego powołania w małżeństwie. „Ewangelia ukazuje, że bezpłodność fizyczna nie jest absolutnym złem. Małżonkowie, którzy po wyczerpaniu dozwolonych środków medycznych cierpią na bezpłodność, złączą się z krzyżem Pana, źródłem wszelkiej duchowej płodności. Mogą oni dać dowód swej wielkoduszności, adoptując opuszczone dzieci lub pełniąc ważne posługi na rzecz bliźniego” (KKK 2379). Chociaż dziecko jest wielkim darem, to jednak małżonkom nie wolno uważać, że mają absolutne prawo do posiadania go, np. przez sztuczne zapłodnienie. „Dziecko nie jest czymś należnym, ale jest darem” (KKK 2378). Daru zaś można pragnąć, to jednak nie można go się domagać ani zdobywać wszelkimi sposobami.

Ponadto dziecko posiada prawo, by „być owocem właściwego aktu miłości małżeńskiej rodziców” (Kongregacja Nauki Wiary, instr. *Donum vitae*, II, 8; KKK 2378).

## **6. Cudzołóstwo**

Wykroczeniem moralnym zakazanym wprost przez szóste przykazanie jest cudzołóstwo, określane nieraz mianem zdrady małżeńskiej. Grzech ten rozbija rodziny, osłabia więzy łączące małżonków, odbija się też zawsze niekorzystnie na dzieciach.

„Cudzołóstwo jest niesprawiedliwością. Ten, kto je popełnia, nie dotrzymuje podjętych zobowiązań. Rani znak przymierza, jakim jest węzeł małżeński, narusza prawo współmałżonka i godzi w instytucję małżeństwa, nie dotrzymując umowy znajdującej się u jego podstaw. Naraża na niebezpieczeństwo dobro rodzicielstwa ludzkiego oraz dzieci, które potrzebują trwałego związku rodziców.” (KKK 2381)

Cudzołóstwo godzi wprost w nierozzerwalność małżeństwa. Sprzeciwia się zakazowi Chrystusa: „Co... Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela!” (Mk 10,9: por. Mt 19,1-12; 1 Kor 7,10-11). Zawierając małżeństwo małżonkowie „oddają się sobie wzajemnie w sposób ostateczny i całkowity. Już nie są dwoje, ale stanowią odtąd jedno ciało. Przymierze dobrowolnie zawarte przez małżonków nakłada na nich obowiązek podtrzymywania jego jedności i nierozzerwalności (por. KPK, kan. 1056 – KKK 2364).

Do grzechu cudzołóstwa może prowadzić celowe rozbudzanie uczuć osoby żonatej lub zamężnej. Nawet jeśli takie postępowanie nie doprowadzi do cudzołóstwa, to jednak takie działanie jest niemoralne, gdyż nie ma na uwadze dobra drugiej osoby. Wiążąc celowo emocjonalnie jakąś osobę ze sobą można ją narazić na wielkie cierpienie, np. gdy np. ktoś rozbudzi uczucia w zamężnej lub w wolnej kobiecie, z którą jednak nie zamierza związać się na całe życie przez małżeństwo.

Chrystus poucza, że można dopuścić się grzechu cudzołóstwa bez popełnienia zewnętrznego czynu współżycia seksualnego. „Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż! A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa” (Mt 5,27-28).

## **7. Rozwód**

Kościół katolicki nie uznaje rozwodów. Traktuje małżeństwo za nierozzerwalne. „Między ochrzczonymi „małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci” (KPK, kan. 1141). Człowiek nie powinien rozdzielać tego, co Bóg złączył (por. Mt 19,6).

„Rozwód jest poważnym wykroczeniem przeciw prawu naturalnemu. Zmierza do zerwania dobrowolnie zawartej przez małżonków umowy, by żyć razem aż do śmierci. Rozwód znieważa przymierze zbawcze, którego znakiem jest małżeństwo sakramentalne. Fakt zawarcia nowego związku, choćby był uznany przez prawo cywilne, powiększa

jeszcze bardziej ciężar rozbicia; stawia bowiem współmałżonka żyjącego w nowym związku w sytuacji publicznego i trwałego cudzołóstwa” (KKK 2384).

Rozwód wyrządza szkodę porzuconemu współmałżonkowi i dzieciom. „Niemoralny charakter rozwodu wynika z nieporządku, jaki wprowadza on w komórkę rodzinną i w społeczeństwo. Nieporządek ten pociąga za sobą poważne szkody: dla porzuconego współmałżonka, dla dzieci, które doznały wstrząsu z powodu rozejścia się rodziców, często starających się pozyskać ich względy, oraz z uwagi na zły przykład, który czyni z niego prawdziwą plagę społeczną” (KKK 2385).

Nie ponosi winy moralnej za rozwód cywilny ten współmałżonek, który go nie pragnął. „Może zdarzyć się, że jeden ze współmałżonków jest niewinną ofiarą rozwodu orzeczonego przez prawo cywilne; nie wykracza on wówczas przeciw przepisowi moralnemu.” (KKK 2386)

Nie uznając rozwodów, Kościół dopuszcza w niektórych wypadkach separację małżeńską. „Separacja małżonków z utrzymaniem węzła małżeńskiego może być uzasadniona w pewnych przypadkach przewidzianych przez prawo kanoniczne (Por. KPK, kan. 1151-1155. KKK 2383).

Żyjący w separacji małżonkowie nie mogą zawierać nowych związków małżeńskich. Gdyby jednak z jakichś ważnych powodów konieczne było uzyskanie rozwodu cywilnego, to nie byłoby to przewinieniem moralnym. „Jeśli rozwód cywilny pozostaje jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia pewnych słusznych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku, może być tolerowany, nie stanowiąc przewinienia moralnego.

## **8. Poligamia**

Małżeństwo jest związkiem jednej kobiety z jednym mężczyzną. Z punktu widzenia Kościoła katolickiego, poligamia – czyli związek z wieloma partnerami – „nie jest zgodna z prawem moralnym: ‘Zaprzecza ona radykalnie komunii małżeńskiej, przekreśla bowiem wprost zamysł Boży, który został objawiony nam na początku, gdyż jest przeciwny równej godności osobowej mężczyzny i kobiety, oddających się sobie w miłości całkowitej, a przez to samo jedynej i wyłącznej’ (por. Jan Paweł II, adhort. apost. Familiaris consortio, 19; por. Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes, 47)” (KKK 2387).

Na nawróconym chrześcijaninie, który zrezygnował z życia w poligamii, ciąży jednak zobowiązania wynikające ze sprawiedliwości. „Chrześcijanin, uprzednio żyjący w poligamii, jest odpowiedzialny ze sprawiedliwości za wypełnienie z całą powagą zobowiązań podjętych wobec swoich dawnych żon i swoich dzieci.” (KKK 2387)

## **9. Kazirodztwo**

„Kazirodztwo oznacza intymne relacje między krewnymi lub powinowatymi stopnia zakazującego pomiędzy nimi małżeństwa (Por. Kpł 18,7-20). Św. Paweł piętnuje ten szczególnie ciężki grzech: „Słyszysz się powszechnie o rozpuście między wami, i to o takiej rozpuście... że ktoś żyje z żoną swego ojca... W imię Pana naszego Jezusa... wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała...” (Kor 5,1.4-5). Kazirodztwo niszczy związki rodzinne i jest oznaką cofnięcia się do zwierzęcości.” (KKK 2388)

„Do kazirodztwa zbliżone są nadużycia seksualne popełniane przez dorosłych na dzieciach lub młodzieży powierzonych ich opiece. Grzech ten jest jednocześnie gorszącym zamachem na integralność fizyczną i moralną młodych, którzy będą nosić jego piętno przez całe życie, oraz pogwałceniem odpowiedzialności wychowawczej.” (KKK 2389)

## **10. Życie w wolnych związkach**

„Wolny związek ma miejsce wówczas, gdy mężczyzna i kobieta odmawiają nadania formy prawnej i publicznej współżyciu zakładającemu intymność płciową.” (KKK 2390)

„Określenie ‘wolny związek’ odnosi się do różnych sytuacji, takich jak: konkubinaty, odmowa małżeństwa jako takiego, niezdolność do podjęcia trwałych i ostatecznych zobowiązań (Por. Jan Paweł II, adhort. apost. Familiaris consortio, 81). Wszystkie te sytuacje znieważają godność małżeństwa; niszczą samo pojęcie rodziny; osłabiają znaczenie wierności. Są one sprzeczne z prawem moralnym. Akt płciowy powinien mieć miejsce wyłącznie w małżeństwie; poza nim stanowi zawsze grzech ciężki i wyklucza z Komunii sakramentalnej.” (KKK 2390)

## **11. Stosunki przedmałżeńskie i „małżeństwa na próbę”**

„Wiele osób zamierzających zawrzeć małżeństwo domaga się dzisiaj swoistego prawa do próby. Bez względu na powagę tego zamiaru ci, którzy podejmują przedmałżeńskie stosunki płciowe, ‘nie są w stanie zabezpieczyć szczerości i wierności relacji międzyosobowej mężczyzny i kobiety, a zwłaszcza nie mogą ustrzec tego związku przed niestałością pożądania i samowoli’” (Kongregacja Nauki Wiary, dekl. Persona humana, 7). Zjednoczenie cielesne jest moralnie godziwe jedynie wtedy, gdy wytworzyła się ostateczna wspólnota życia między mężczyzną i kobietą. Miłość ludzka nie toleruje ‘próby’. Domaga się całkowitego i ostatecznego wzajemnego daru z siebie (Por. Jan Paweł II, adhort. apost. Familiaris consortio, 80)”. (KKK 2391)

## **12. Gwałt**

Gwałt jest „naruszeniem sprawiedliwości i miłości. Rani on głęboko prawo każdego człowieka do szacunku, wolności oraz integralności fizycznej i moralnej. Wyrządza poważną krzywdę ofierze i może wyrzucić piętno na całym jej życiu. Jest zawsze czynem wewnętrznie złym. Jeszcze poważniejszy jest gwałt popełniony przez rodziców (por. kazirodztwo) lub wychowawców na dzieciach, które są im powierzone.” (KKK 2356)

### **13. Prostytucja**

„Prostytucja narusza godność osoby, która oddaje się prostytucji, stając się przedmiotem przyjemności cielesnej kogoś drugiego. Ten, kto płaci, grzeszy ciężko przeciw sobie samemu; niszczy czystość, do której zobowiązuje go chrzest, i znieważa swoje ciało, świątynię Ducha Świętego (por. 1 Kor 6,15-20). Prostytucja stanowi plagę społeczną. Dotyka na ogół kobiety, lecz także mężczyzn, dzieci i młodzież (w dwóch ostatnich przypadkach grzech jest jednocześnie zgorszeniem). Oddawanie się prostytucji jest zawsze grzechem ciężkim, jednak nędza, szantaż i presja społeczna mogą zmniejszyć odpowiedzialność za winę.” (KKK 2355)

### **14. Czyny homoseksualne**

„Homoseksualizm oznacza relacje między mężczyznami lub kobietami odczuwającymi pociąg płciowy, wyłączny lub dominujący, do osób tej samej płci. Przybierał on bardzo zróżnicowane formy na przestrzeni wieków i w różnych kulturach. Jego psychiczna geneza pozostaje w dużej części nie wyjaśniona. Tradycja, opierając się na Piśmie świętym, przedstawiającym homoseksualizm jako poważne zepsucie (Por. Rdz 19,1-29; Rz 1,24-27; 1 Kor 6,9; 1 Tm 1,10), zawsze głosiła, że „akty homoseksualizmu z samej swojej wewnętrznej natury są nieuporządkowane” (Kongregacja Nauki Wiary, dekl. Persona humana, 8). Są one sprzeczne z prawem naturalnym; wykluczają z aktu płciowego dar życia. Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. W żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane.” (KKK 2357)

„Znaczna liczba mężczyzn i kobiet przejawia głęboko osadzone skłonności homoseksualne. Osoby takie nie wybierają swej kondycji homoseksualnej; dla większości z nich stanowi ona trudne doświadczenie. Powinno się traktować je z szacunkiem, współczuciem i delikatnością. Powinno się unikać wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji. Osoby te są wezwane do wypełniania woli Bożej w swoim życiu i – jeśli są chrześcijanami – do złączenia z ofiarą krzyża Pana trudności, jakie mogą napotykać z powodu swojej kondycji.” (KKK 2358)

„Osoby homoseksualne są wezwane do czystości. Dzięki cnotom panowania nad sobą, które uczą wolności wewnętrznej, niekiedy dzięki wsparciu bezinteresownej przyjaźni, przez modlitwę i łaskę sakramentalną, mogą i powinny przybliżyć się one – stopniowo i zdecydowanie – do doskonałości chrześcijańskiej.” (KKK 2359)

### **15. Pornografia**

„Pornografia polega na wyrwaniu aktów płciowych, rzeczywistych lub symulowanych, z intymności partnerów, aby w sposób zamierzony pokazywać je innym. Znieważa ona czystość, ponieważ stanowi wynaturzenie aktu małżeńskiego, wzajemnego intymnego daru małżonków. Narusza poważnie godność tych, którzy jej się oddają (aktorzy, sprzedawcy, publiczność), ponieważ jedni stają się dla drugich przedmiotem prymitywnej przyjemności i niedozwolonego zarobku. Przenosi ona ich wszystkich w

świat iluzoryczny. Pornografia jest ciężką winą. Władze cywilne powinny zabronić wytwarzania i rozpowszechniania materiałów pornograficznych.” (KKK 2354)

## **16. Nieczystość wewnętrzna**

Wewnętrzna nieczystość polega na świadomym i dobrowolnym planowaniu złych czynów. Jezus Chrystus przestrzega przed brakiem wewnętrznej czystości, mówiąc: „Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa” (Mt 5,28). Pożądliwość jest przeciwieństwem miłości, która nie szuka swego, lecz pragnie obdarowywać szczególnie tym, co człowiek będzie mógł zachować na całą wieczność.

Należy odróżnić grzech wewnętrzny od pokusy wewnętrznej. Grzech jest podtrzymywaniem świadomie i dobrowolnie pragnieniem jakiegoś zła, myśleniem o nim, planowaniem wykonania go itp. Pokusa to narzucające się pragnienie zła, którego człowiek nie chce. Znakiem niechęci do zła jest opieranie się pokusie, unikanie rozbudzania ich np. przez jakieś książki, spektakle, filmy, bliskie okazje do grzechu itp. Również modlitwa zanoszona do Boga o siły w przeciwstawianiu się złym pragnieniom świadczy, że nie są one jeszcze grzechem, lecz pokusą. Opieranie się pokusom jest zasługujące, powoduje wzrost miłości, umacnia wewnętrznie.

## **E. Przyczyny grzechów przeciwko szóstemu przykazaniu**

Główną przyczyną przekraczania szóstego przykazania zazwyczaj bywa nieczystość. Czasami mogą dołączyć się do niej jeszcze inne egoistyczne skłonności. I tak np. niektórym pysznym osobom może pochlebiać to, że uwodzą i porzucają następnie swych partnerów seksualnych; albo też jakaś próżna osoba dopuszcza się wykroczeń seksualnych, gdyż imponuje jej fakt, że jest podziwiana i wzbudza sensację, np. przez występowanie w filmach pornograficznych, pozowanie do zdjęć w czasopismach pornograficznych.

Nadużywanie alkoholu doprowadza często do nadużyć seksualnych. Lenistwo i niechęć do ciężkiej pracy połączona z chciwością mogą być przyczyną prostytutki. Także zazdrość może przyczynić się do grzechów przeciw czystości, np. ktoś zazdrości powodzenia osobie uwodzącej kobiety i dlatego naśladuje ją.

## **Modlitwa**

Jezu Chryste, Synu Boży, który przyjąłeś naturę ludzką i ludzkie ciało. Naucz nas szacunku do drugiego człowieka. Niech jego piękno przypomina nam Twoją niezrównaną Boską wspaniałość. Chroń mnie zarówno przed bałwochwalstwem, jak i przed pogardliwym spojrzeniem na sprawy płci. Ucz mnie, zarówno w kobiecie, jak i w mężczyźnie, szukać Twojego obrazu i Twojego podobieństwa. Skłaniaj mnie do pełnej poświęcenia służebnej miłości, która nie szuka swego. Pomóż mi w każdej dziedzinie życia kierować się Twoją wolą i realizować Twoje plany. Przypominaj mi ustawicznie, że jako ojciec czy matka, jako kapłan, zakonnik lub zakonnica, jako osoba samotna, mam

być w odmienny sposób Twoim współpracownikiem w budowaniu jedynego Twojego Królestwa. Amen.

---

## **Streszczenie**

Szóste przykazanie przypomina o właściwym odnoszeniu się do ludzkiej sfery seksualnej. Bóg, który jest Miłością, powołał człowieka do miłości doskonałej. Taka miłość włącza w swój nurt wszystkie sfery ludzkiej natury i jej uzdolnienia. Znaczy to, że człowiek wszystkimi swoimi uzdolnieniami ma służyć Bogu i drugiemu człowiekowi. Nie może więc odłączać żadnego swojego uzdolnienia – w tym i sfery seksualnej – od miłości do Boga i do człowieka. Czystość sprawia, że sfera seksualna jest podporządkowana tej właśnie miłości, nie jest wykorzystywana w sposób egoistyczny.

Czystość wprowadza jedność i wewnętrzną harmonię w życiu ludzkim, dzięki niej bowiem instynkty i popędy zostają podporządkowane rozumnej miłości. Dzięki czystości pojawia w człowieku pełna wolność, panowanie nad sobą, pokój. Czystość umożliwia głęboką, opartą na miłości i zaufaniu przyjaźń. Dzięki czystości serca staje się możliwe pełne zjednoczenie z Bogiem.

Czystość obowiązuje wszystkich bez wyjątku ludzi, ma być jednak dostosowana do różnych stanów ich życia. Inną formę przyjmuje czystość w życiu dziewiczym, u osób żyjących w celibacie, a inną – w małżeństwie.

Człowiek jest powołany do stałego doskonalenia cnoty czystości przez uczenie się od najmłodszych lat panowania nad sobą i rozwijanie miłości bezinteresownej. Ideałem, do którego ma dążyć, jest czysta miłość Jezusa Chrystusa i Jego Matki, Maryi. Nie powinien się zrażać różnymi porażkami w tej dziedzinie i stale dążyć do pełnej i czystej miłości.

Czystość w małżeństwie nie wyklucza współżycia ani okazywania sobie wzajemnie różnych form czułości przez małżonków. Domaga się ona jednak pełnego podporządkowania sfery seksualnej miłości do Boga, do współmałżonka i do dziecka, które może być owocem wzajemnego oddania się sobie małżonków. Dyktowane miłością a nie pożądliwością współżycie małżeńskie ma jednoczyć małżonków, a przez to rodzinę, oraz ma wyrażać gotowość do współdziałania z Bogiem Stwórcą, który stwarza nieśmiertelną duszę każdego poczętego dziecka.

Szóste przykazanie zakazuje wszelkich czynów, które sprzeciwiają się miłości czystej, wiernej i otwartej na powołanie do istnienia nowego życia.

Niemoralne są czyny i zachowania o charakterze seksualnym, które wynikają z egoizmu, np. gwałt, samogwałt, pożądliwe patrzeć na drugiego człowieka, rozmowy ordynarne, poniżające godność człowieka itp.

Współżycie seksualne nawet w małżeństwie jest grzeszne, jeśli jest odłączone od miłości do Boga i do człowieka. Grzeszne jest też w małżeństwie współżycie, które nie wypływa z miłości i nie ma na uwadze dobra drugiego człowieka, jego sumienia, wrażliwości itp. Takie współżycie nie spełnia swego zadania, którym ma być jednoczenie małżonków, a prze nich – całej rodziny.

Wyrazem miłości do Boga jest takie współżycie małżeńskie, które wyraża gotowość na współdziałanie z Jego planem stwórczym i zbawczym. Sprzeciwia się temu postawa antykoncepcyjna, wykluczająca poczęcie dzieci. Taka postawa ujawnia się w stosowaniu różnych środków antykoncepcyjnych i poronnych.

Moralna jest rozumna, podyktowana miłością regulacja poczęć przy pomocy metod naturalnych. Jednak nawet stosowanie tej metody będzie grzeszne, jeśli stanie się ona wyrazem postawy wewnętrznej niechętniej poczęciu nowego dziecka, nie liczącej się z Bogiem Stwórcą i Jego planami o odniesieniu do każdej rodziny.

Ponieważ poczęcie dziecka ma być rezultatem wzajemnej miłości i oddania się sobie małżonków, niemoralne jest stosowanie wszelkich form sztucznego zapłodnienia.

Bóg ustanowił małżeństwo monogamiczne. Chrystus potwierdził taką formę małżeństwa, zakazując rozwodów i ponownych nowych związków. Dopuszczalna jest w pewnych sytuacjach tylko separacja małżeńska. Grzechem jest zatem poligamia, cudzołóstwo, rozwody, życie w wolnych związkach, małżeństwa „na próbę”, stosunki przedmałżeńskie, związki kazirodcze.

Gwałt godzi w miłość. Sprzeczna z miłością czystą jest również prostytutka, czyny homoseksualne i pornografia.